

# W hołdzie tym którzy stanęli na barykadach

Uroczysty wieczór w stolicy  
Przemówienie Z. Kliszki

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki, odbył się w piątek uroczysty wieczór, poświęcony heroicznemu zrywowi ludu Warszawy — bohaterom 63 dni zmagania z hitlerowskim najeźdźcą.

Na uroczystość, którą otworzył prezes ZO Warszawskiego ZBoWiD, wiceminister gen. br. Tadeusz Pietrzak, przybyli: członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC PZPR — Zenon Kliszko i Ryszard Strzelecki, gospodarze stolicy oraz przedstawiciele władz naczelnych ZBoWiD. Salę wypełnili mieszkańcy stolicy, przedstawiciele zakładów pra-

(Dokończenie na str. 2)

## Tragiczna śmierć trzech alpinistów

W Alpach Francuskich wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Wspinając się na szczyt Aiguille de Blaitiere w masywie Mont Blanc od ściany odpadło trzech młodych brytyjskich alpinistów. Dwóch z nich poniosło śmierć na miejscu. Trzeciego odnaleziono jeszcze żywego, ale nie udało się go uratować.

## Na ulicach Berlina zachodniego

# Gwałtowna demonstracja przeciw deportowaniu do NRF dezertów z Bundeswehry

Starcia z policją — 50 osób aresztowanych

W nocy z piątku na sobotę w Berlinie zachodnim doszło do kolejnej, burzliwej demonstracji, zorganizowanej przez opozycję pozaparlamentarną i liczne organizacje postępowe.

Jej uczestnicy wyrazili protest przeciwko deportowaniu przez władze Berlina zachodniego 7 przeciwników służby wojskowej z Bundeswehry.

## I. Spiridonow przyjął na Kremlu B. Rychłowskiego

MOSKWA  
W dniu 1 sierpnia br. przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR — Iwan Spiridonow przyjął na Kremlu charge d'affaires a.i. PRL w Związku Radzieckim — Begumiła Rychłowskiego na jego prośbę i odbył z nim przyjazną rozmowę.

## Podwyżka cen gazu i elektryczności we Francji

PARYŻ  
Poczynając od 1 sierpnia br. ceny gazu i elektryczności zostały we Francji podwyższone o 4 procent, co potwierdza wyjątkowo trudną sytuację finansową kraju. Rząd premiera Chaban-Delmasa od samego początku stanął przed koniecznością ratowania pozycji franka, powstrzymaniu odpywu złota i dewiz, zmniejszenia deficytu w bilansie płatniczym.



1 sierpnia br. w 25 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, odbyły się uroczystości na emmentarzach warszawskich. Na zdjęciu: warta honorowa przy pomniku poległych żołnierzy AK na emmentarzu wojskowym w Warszawie. CAF — Sokolowski

Cena 50 gr

# echo

KRAKOWA

ROK XXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 179 (7444)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 2, niedziela 3 sierpnia 1969 r.

Gladie, ogórki, groch, kapusta i... staniki

# Na Rynku Kleparskim istna orgia kwiatów, warzyw i owoców

### Z grzybami — krucho

Prawdziwa to przyjemność pójść rankiem na kolorowy, tętniący życiem Plac Kleparski. Już w wejścia — prawdziwa orgia kwiatów. Akurat teraz zakwitły gladie, więc niemal każda sprzedająca dzierży wielki bukiet wysokich, sztywnych i niezwykle dekoracyjnych kwiatów. Najwięcej białych, mniej różowych, czasem się trafia purpurowe lub fioletowe. Ceny rewelacyjnie niskie. A oprócz tego róże, goździki, smolinosy, georginie i wiele innych pięknych, a często nieznanych z nazwy. Astrów jeszcze nie ma, znaczy — do jesieni jeszcze kawałek.

Zaraz za kwiatami zgrupowanie handlaerek z woreczkami nylonowymi, gumkami do wecków, z sukienkami i bardziej intymnymi częściami garderoby. Ten fakt powinien dać do myślenia zaopatrzniowcom sklepów pt. „1001 drobiazgow” zwłaszcza że gumki cieszą się wielkim powodzeniem. Dalej handlarzka z wiadrem pełnym gorących gołąbków. Na straganach owoce i warzywa w wielkiej ilości i wyborze. Dojrzały już krajowe pomidory. Kosztują 20 zł za 1 kilogram, pokazały się kolby młodej kukurydzy po 2 zł, zieleń się piramidy kapusty i ogórków, kalafiorów, sałaty. Z owoców są: jabłka, wczesne małe gruszki, poziomki, maliny, renklody, śliwki, czerwone i czarne porzeczki. Skończyły się definitywnie truskawki i czereśnie, są jeszcze wiśnie sokówki oraz brusznice i morele. Co przestraszyło panie domu już rozpoczęły smażyć konfitur i przybawiają na plac z wielkimi naczyniami, żeby się o-

woce w siatkach nie pognoity. Upały nie sprzyjają grzybom. W ogóle nie ma kurek, nie ma znakomych, bardzo smacznych kani, nie ma jeszcze zielonek. Tylko jedna sprzedająca miała trochę popękanych z upału prawdziwków po 70 zł za kg. Wiadocznie w lasach bardzo sucho i na grzyby trzeba poczekać do fali deszczów.

To chyba jednak prawda co mówią ludzie bywali, że chcąc znaleźć się w warzyw i owocach należy urządzić sobie wakacje w mieście. (bz)

## Departament Obrony USA potwierdza fakt magazynowania broni chemicznej na terenie NRF

NOWY JORK  
31 lipca agencja światowe podały wiadomość, że w arsenalach amerykańskich na terenie NRF znajduje się również pewna ilość broni chemicznej. Informacja ta została potwierdzona przez rzecznika rządu bońskiego. W związku z tym przedstawiciele prasy w Waszyngtonie zwrócili się o wyjaśnienia do rzecznika Departamentu Obrony. „Oficjalnie oświadczenie rządu zachodniomiejskiego w poruszanej sprawie odpowiada w pełni prawdzie” — brzmiała odpowiedź.

## Katastrofa na morzu

LONDYN  
Samoloty ratownicze przeprowadzają dziś akcje poszukiwania na Morzu Południowochińskim, 6 zaginionych członków załogi motorowca „Bethlehem” (Hongkong), który zatonął w nocy w wyniku zdarzenia z japońskim zbiornikowcem.

## Zaew narkotyków na rynku duńskim

Policja duńska sygnalizuje groźny wzrost podaży i handlu narkotykami w Danii, zwłaszcza w Kopenhadze. Ekspert twardzi, że zaledwie 20-30 proc. przemycanych narkotyków udaje się przechwyć. Reszta trafia do odbiorców. Chodzi tu przede wszystkim o młodzież.

UTRO Kraków będzie pod wpływem wiatru. Pogodnie, w ciągu dnia nieznaczny rozwój chmur kłębiastych. Wiatry wschodnie i pd.-wschodnie 2-4 msek. Temperatura 26-28 st. C.

## Prez. Nixon z wizytą w Rumunii

NOWY JORK

Prezydent USA — Richard Nixon opuścił dziś rano na pokładzie specjalnego odrzutowca lotnisko w Lahore w Pakistanie, kończąc wizytę w krajach azjatyckich.

Jak już informowaliśmy, szef amerykańskiej administracji odwiedził Filipiny, Indonezję, Syjam, Wietnam południowy, Indie i Pakistan.

Kolejnym etapem podróży prezydenta R. Nixona jest wizyta w Rumunii. W ciągu 27-godzinnego pobytu, przewiduje się, iż przeprowadzi on rozmowy z Nicolae Ceausescu na dwóch spotkaniach dziś i w niedzielę.

## Ze świata

W ZJEDNOCZONYM INSTYTUCIE BADAŃ JADROWYCH DUBNEJ odkryto nowe izotopy lekkich pierwiastków. W reakcjach z ciężkimi jonami uzyskano syntetycznie tien-22, azot-21 i węgla-18. Jądra te, których przedtem nikomu nie udało się otrzymać, mają abnormalnie wielką ilość neutronów.

W CORDOBE — jednym z największych ośrodków przemysłowych Argentyny, wprowadzono wyjątkowo ostre środki bezpieczeństwa i poszukuje się uczestników nieudanego spisku na życie prezydenta Onganía.

AGENCJA TANJUG ogłosiła dziś, że na zaproszenie jugosłowiańskiego sekretarza stanu spraw zagranicznych — M. Tepavaca, we wrześniu br. złoży wizytę oficjalną w Jugosławii, radziecki minister spraw zagranicznych — A. Gromyko.

CHINEŃSKI minister obrony wydał przyjęcie w Pekinie z okazji 42 rocznicy utworzenia Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Przyjęcie, w którym uczestniczyli m. in. dyplomaci akredytowani w Pekinie, zakończyło się odsianiem ody na cześć Mao Tse-tunga, zatytułowanej „Zeglowanie po morzach zależy od sternika”.

MINISTER handlu zagranicznego ZSRR — N. Patoliczew przyjął ministra gospodarki i transportu Bawarii (Niemcy zachodnie) — Otto Schleda i odbył z nim rozmowę.

## Diaamentowa gorączka

W pobliżu wenezuelskiej wioski San Salvador de Paul odkryto pola diaamentowe. Wywołało to ogromne podniecenie wśród okolicznej ludności, która ruszyła w kierunku miejsca odkrycia. Obecnie obozuje tam już ok. 8 tys. osób.

## Akcja „Echa“ i ZMS

### Książeczkę PKO funduje: Przychodnia Specjalistyczna m. Krakowa

Następna placówka Służby Zdrowia, która podjęła naszą akcję jest Przychodnia Specjalistyczna m. Krakowa. Jej pracownicy złożyli ze składek własnych 7.200 zł, które stanowią początkowy wkład na książeczkę mieszkaniową PKO. W imieniu dyrektora Przychodni, dr med. Józefa Mruka oraz pracowników — deklarację przekazała „Echu” p. Danuta Romanowska, sekretarz Rady Zakładowej. Serdecznie dziękujemy! (mar)

## Uwaga!

# Sezon burzowy trwa!

Strzeżmy się skraju lasu brzegów rzek i sąsiedztwa bagien

Urlop w namiocie — to bardzo popularna forma obcowania człowieka z przyrodą. Dlatego warto zwrócić uwagę na pewne niebezpieczeństwa, jakie mogą się z tym wiązać.

Lato jest sezonem burzowym. Wystrzegajmy się więc skraju lasu z wysokimi drzewami, brzegów rzek i sąsiedztwa bagien, gdyż namiot rozbity w tych miejscach jest szczególnie narażony na wyładowania atmosferyczne. Natomiast bezpieczne są suche równiny, a także doliny i siodła między wzgórzami.

Czas burzy najlepiej jest przesiedzieć w namiocie na gumowym materacu, z dala od masztów. Nie należy przy tym dotykać mokrego pokrycia.

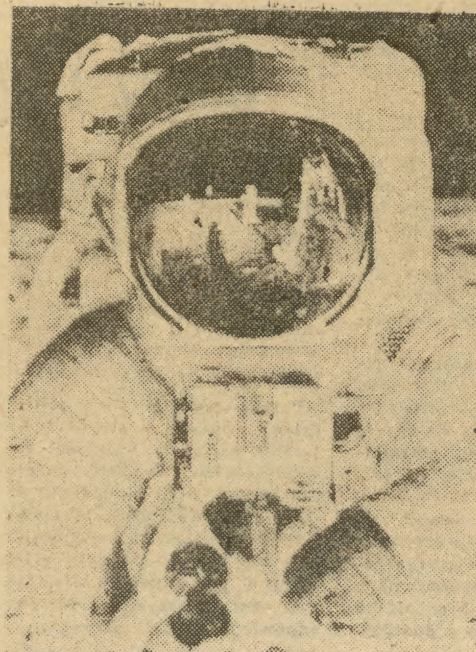
W obozach zaleca się konstruowanie prostej instalacji odgromowej. Na drewnianych tykach wystających 8 metrów nad ziemią rozciąga się stalową linę, której końce trzeba dobrze uzziemić.

Bardzo niebezpiecznie jest kapać się w czasie burzy: pioruny lubią bić w wodę. Niedobrze też jest chować się

pod drzewa. Daleko bezpieczniej jest w odległości 2-3 metrów od pnia.

Wbrew ogólnym przypuszczeniom jazda samochodem w czasie burzy jest bezpieczna. Groźne jest tylko wsiadanie lub wysiadanie z wozu. Znane są przypadki porażenia ludzi właśnie podczas wchodzenia lub opuszczania samochodu.

Dla Polski największa średnia liczba dni z burzą w roku wynosi 33 i przypada na Zakopane. Rejon karpacki ma takich dni 27, Pomorze Zachodnie i Kujawy — 15, Mazowsze — 22, Dolny Śląsk — 23, Mazury — 19, Pomorze Gdańskie — 20. I to przeważnie w lipcu, sierpniu i wrześniu.



31 ub. m. NASA opublikowała nową serię zdjęć z Księżyca. Na zdjęciu: selenonauca Edwin Aldrin podczas spaceru po powierzchni Srebrnego Globu. W ochronnej szybkiej hełmu Aldrina odbity jest pojazd księżycowy „LM” i drugi selenonauca — Neil Armstrong. CAF — UPI — Telefoto

### Z kraju

**W DOLNOŚLĄSKIM UZDROWISKU** — Dusznikach-Zdroju trwała przygotowania do 24 Festiwalu Chopinowskiego, który trwać będzie od 9-13 bm.

**23 DALESZYCH GÓRNIKÓW** kopalni „General Zawadzki”, przebywających po katastrofie górniczej na obserwacji w szpitalach, powróciło wczoraj do domu. Jak zapewnili dyrektorzy i lekarze szpitali w Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu, Czeladzi i Zagórzu, dziś większość pozostających tam jeszcze górników, zostanie wypisana. Tylko kilku poddanych zostanie jeszcze paradowej obserwacji lekarzy-internistów oraz kontrolnym badaniom.

**W KOPALNI „I MAJA”** w Rybnickim Okręgu Węglowym przeprowadzono wczoraj rewelacyjne w naszym górnictwie przedsięwzięcie techniczne: nad nowy VI szyb kopalni, z odległości 48 metrów, przesunięto kompletne urządzenie wyciągowe o wadze 4.300 ton.

### Przy jawnym poparciu kanclerza NRF dla neonazistów

## Bojówki NPD

### terroryzują działaczy lewicy w Niemczech zachodnich

#### BONN

Korespondent PAP red. L. Kaszycki donosi:

Po krwawych zacięciach we Frankfurcie nad Menem, spowodowanych przez zorganizowane bojówki partii neonazistowskiej NPD, które poraniły kilkadziesiąt osób, notuje się w NRF nowy akt terrory politycznego ze strony tej partii. Jak informuje sekretariat ugrupowania „Akcja Postęp Demokratyczny”, skupiającego siły lewicy zachodniemieckiej, w ubiegły wtorek został pobity do nieprzytomności w Moers ich kandydat na posła do Bundestagu — Karl Heinz Bonten.

Sekretariat „Akcji i Postęp Demokratyczny” wskazuje na ludzi z kręgów NPD, jako sprawców pobicia.

#### BONN

Przewodniczący NPD — Adolf von Thadden wystosował

depeszę do kanclerza federalnego K. G. Kiesingera, w której wyraził podziękowanie za to, że przeciwstawił się praktykom „zmierzającym do dyskredytowania” NPD.

## W 25 rocznicę Powstania Warszawskiego

### Uroczysty wieczór w stolicy — przemówienie Z. Kliszki

(Dokończenie ze str. 1)

cy, w tym byli powstańcy Warszawy, członkowie ruchu oporu, kombatanzi, weterani, młodzież.

**Okolicznościowe przemówienie** wygłosił Z. Kliszko, który stwierdził m. in.:

Powstanie Warszawskie było tragicznym splotem różnych i sprzecznych motywów, nagłą eksplozją na gruncie klasowych przeciwieństw i interesów.

Z jednej strony — bezprzekładne wręcz bohaterstwo, patriotyzm i wola walki wspaniałej i ofiarnej młodzieży, całego ludu warszawskiego, warszawskich matek i żon, warszawskich robotników i szarych mieszczuchów, którzy w ogniu walki zdobywali się na heroiczne czyny.

To jedna — niezapomniana strona historii Powstania Warszawskiego. Ale jest i jej druga strona. Ponura strona egoizmu klasowego i megalomanii, małych intrig i fałszywych spekulacji — a przede wszystkim braku elementarnej odpowiedzialności ze strony tych ludzi, którzy wbrew podstawowemu wymogowi strategii wojskowej, bez porozumienia z dowództwem radzieckim i z dowództwem Wojska Polskiego, wezwali prawie bezbronne miasto do bitwy z pancernymi dywizjami, z artylerią i lotnictwem niemieckim.

Są z perspektywy 25-ciu lat sprawy, problemy i spory, o których można by dzisiaj zapomnieć, które możemy uważać za zamknięte i roz-



W USA wynaleziono zderzak odporny na kraskę. Na dolnym zdjęciu widoczne skutki zderzenia samochodu jadącego z szybkością 45 km/godz. z parkującymi pojazdami nie wyposażonym w nowy zderzak. Na zdjęciu górnym samochody po takim samym eksperymencie, ale już po zastosowaniu wynalazku.

CAF — AP — Telefoto

### Kryzys rządowy we Włoszech — trwa

#### RZYM

Desygnowany na premiera Mariano Rumor, w trakcie rozmowy z prezydentem Saragatem poinformował go wczoraj, że powierzona mu przez prezydenta misja utworzenia nowego rządu centrolewicowego nie przyniosła rezultatów, w związku z czym rezygnuje z dalszych prób przełamania kryzysu rządowego.

Po 26 dniach od dymisji rządu włoskiego, kryzys gabinetowy we Włoszech znalazł się w całkowitym impasie.

### Diamenty w meteorytach

#### MOSKWA

Diamenty w meteorytach powstają przy zderzeniu się stosunkowo niewielkich ciał asteroidalnych w przestrzeni kosmicznej — do takiego wniosku doszli radzieccy uczeni, którzy zakończyli badania przysłałego do Moskwy z Australii meteorytu o ciężarze 973 gramy.

Poddając meteoryt wpływowi wysokich temperatur (500-600 stopni C), radzieckim uczonym udało się wydzielić ziarna diamentu, nie różniące się od diamentu ziemskiego.

Jest to piąty przypadek znalezienia diamentów w meteorytach.

### Na Bliskim Wschodzie

## Lotnictwo izraelskie pogwałciło linię przerwania ognia

#### KAIR

Na liniach przerwania ognia między Izraelem a państwami arabskimi, nadal panuje duże napięcie. Wczoraj doszło do dwukrotnej wymiany strzałów z broni maszynowej między wojskami izraelskimi i jordańskimi. Soldateska izraelska zaatakowała z broni maszynowej i dział czołgów pozycje jordańskie.

#### NOWY JORK

Raport szefa grupy obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie gen. Bulla stwierdza, że posterunki obserwatorów ONZ zanotowały dwukrotne pogwałcenie w czwartek przez izraelskie samoloty przerwy typu „Mirage” linii przerwania ognia między Izraelem a Syrią.

Komunikat dowództwa palestyńskich sił zbrojnych ogłoszony w Ammanie stwierdza, że partyzanci „El-Fatah” w czasie walk w północnej części Doliny Jordanu zabili wielu żołnierzy izraelskich oraz zniszczyli 40 metrów fortyfikacji nieprzyjacielskich.

### „Skażeni” pyłem księżycowym odbywają kwarantannę

Dwóch kofejnych techników, prowadzących badania odłamków skał księżycowych, przywiezionych przez kosmonautów amerykańskich, w ośrodku badań kosmicznych w Houston, zostało „skażonych” pyłem księżycowym w czwartek wczesnym, wskutek awarii urządzeń zabezpieczających. Niezwłocznie zostali oni poddani badaniom lekarskim i pobrano im próbki krwi, a następnie umieszczono w kwarantannie razem z kosmonautami — Armstrongiem, Aldrinem i Collinsiem.

W ten sposób, liczba osób odbywających kwarantannę z powodu zeknięcia się z kosmonautami lub z materiału księżycowego, wzrosła do 19.

### Kronika wypadków

Na Dworcu Gł. wypadł z pociągu i doznał wstrząsu mózgu pracownik PKP, 35-letni Czesław Burnagiel (zam. przy ul. Dworcowej 2). Przy ul. Zakopiańskiej z przedniego pomostu „8” wypadł 27-letni Adolf Toczek (zam. przy ul. Siedleckiej 13). Mężczyzna doznał wstrząsu mózgu i obrażeń głowy. Na drodze w Kleczy Dolnej (pow. Wadowice) z kabiny samochodu ciężarowego wypadł 7-letni Włodzimierz Baraszek (zam. w Olszanicy). Chłopiec zginął na miejscu. (hs)

strzygnięte. Przed pięciu laty mówiłem w tej sali — „W dwudziestą rocznicę tragedii Warszawy możemy powiedzieć z głębokim przekonaniem, że karta dawnych podziałów jest już ostatecznie zamknięta. Nas, którzyśmy walczyli na barykadach Warszawy pod sztandarami różnych formacji przeciw śmiertelnemu wrogowi Polski — nic już nie dzieli”.

Minione pięćdziesiąt lat w pełni potwierdziło słuszność tej oceny.

Myślę, że ta ocena jest naszym wspólnym dorobkiem. Doszliśmy do tego wspólnego stanowiska nie tylko dlatego, że razem walczyliśmy na barykadach powstańczych, ale również dlatego, że w świetle doświadczeń ostatniego dwudziestolecia ogromna większość powstańców Warszawy, podobnie jak całego narodu uświadomiła sobie społeczną, polityczną wymowę tragicznej lekcji historii, jaką było to powstanie.

Jest świadectwem historycznej dojrzałości naszego narodu, że wysnuł niezbędne wnioski z tragicznych powikłań swej najnowszej historii, że wyrwał się z kręgu koncepcji politycznych klas posiadających i opowiedział się za nową socjalistyczną drogą rozwoju Polski.

### Komplet pasażerów Piąty rejs „Stefana Batory” przez Atlantyk

1 bm. opuścił Gdynię udając się w kolejny 5 rejs do Kanady „Stefan Batory”. Statek zabrał w Gdyni 600 pasażerów, a 100 dalszych zaokrętuje w Kopenhadze i Londynie.

Nasz transatlantyk cieszy się dużym powodzeniem wśród pasażerów krajowych i zagranicznych. W dotychczasowych rejsach wykorzystano 95 proc. miejsc. Jest to rekordowe osiągnięcie nie notowane na szlaku północnoatlantyckim.

Przygotowania do rejsu „Stefan Batory” Białego Domu — wypełniony maszynami matematycznymi, w dowolnej chwili, z dowolnego miejsca może przekazywać instrukcje prezydenta i zapewnia mu nieprzerwany dopływ informacji. Prezydentowi towarzyszy zawsze podoficer w cywilu, który nosi przytwierdzone do ręki tekę z zamkiem błyskawicznym z czarnego plastiku; jest to owa tajemnicza „czarna skrzynka” zawierająca sformułowany system perforowanych kartek, upewniających funkcjonariuszy w Waszyngtonie o autentyczności najważniejszych instrukcji.

Do tej ogromnej maszyny dodać jeszcze należy dziesiątki okrętów wojennych, na wszystkich morzach i oceanach utrzymywanych w pełnej gotowości, na wszelki wypadek. I samoloty ratunkowe. I olbrzymie frachtowce powietrzne przewożące limuzyny prezydenta. L... można by tak bez końca.

Podróż trwa. Byłoby naiwnością już dziś przesądzać jej wyniki, czy chociażby pokusić się o snuce jakichś prognoz.

Tymczasem jednak bagaż dyplomatycznych propozycji Nixona wydaje się mniej interesujący niż jego opakowanie. (z-ca)

### Z Czechosłowacji

#### PRAGA

31 lipca obradowało Prezydium KC KPČZ. I sekretarz KC KPČZ — Gustav Husak, zapoznał uczestników Prezydium z wynikami swych rozmów w Bulgarii i na Węgrzech. Prezydium KC KPČZ zatwierdziło kierunek ideowo-polityczny i propagandowej pracy partii w nadchodzącym okresie obchodów 25 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego, bitwy o Dukle i rozpoczęcia wyzwolenia Czechosłowacji.

Prezydium KC KPČZ potęgowało próby sił antysocjalistycznych, prawicowych i antyradykalnych.

Na zaproszenie Praskiego Miejskiego Komitetu KPČZ, w stolicy CSRS od 26 lipca do 1 bm. przebywała delegacja Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR na czele z zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR. I sekretarzem Komitetu Miejskiego KPZR W. W. Griszinem.

Potem piękne słowa o pokoju, współpracy i dobrobycie wygłoszone przez Nixona w Nowym Delhi i Rawalpindi musiały zabrzmieć fałszywie.

Taka podróż to przedsięwzięcie wiele skomplikowane. Oprócz zawodowych dyplomatów prezydentowi towarzyszą setki „secret service men” (czyt. tajniaków); ci zawsze pierwsi przybywają na etap, koordynują działalność policji lokalnej, sprawdzają listy osób niepożądanych, czuwają nad każdym szczegółem. Razem z nimi podróżuje prac-

niczna armia techników z Białego Domu, której zadaniem jest organizować łączność, obsługiwać 200 dziesiętników i koordynować działalność organów rządowych USA za granicą.

Luksusowemu „Boeingowi” prezydenta towarzyszy tuzin innych samolotów dalekiego zasięgu. Jeden z nich jest szczególnie interesujący. Wyróżnia się już osobliwym kształtem a w jego wnętrzu mieści się wierny, zmniejszony model ośrodka operacyj-

Nie chodzi o znajdowanie magicznych formuł, lecz o zrewidowanie strategii USA w południowej Azji”.

Znany zasady tej rewizji: Azję należy pozostawić Azjatom, podczas gdy Ameryka będzie odgrywać rolę doradcy, bankiera i w ogóle dobroczyńcy. Tę swoją teorię Nixon powtórzył w Manili i Dżakarcie a w Bangkoku ambasadorzy

reklonowali jej regionalne i międzynarodowe oddziały.

Potem nastąpiło oświadczenie, które skłoniło amerykańskiego senatora A. Gore do wypowiedzi: „Zaangażowanie się prezydenta wobec Syjamu może spowodować sytuację analogiczną do wietnamskiej”.

Potem nastąpiła nie przewidziana oficjalnym „rozkładem jazdy” wizyta w Sajgonie; w wygłoszonym tam przemówieniu Nixon zajął nieustępliwie stanowisko, twierdząc że USA i Wietnam południowy „posunęły się jak tylko mogły najdalej w poszukiwaniu pokoju i że obecnie przyszła kolej na odpowiedź drugiej strony”.

## Bagaż i opakowanie

...do soboty

Człowiek i architektura krajobrazu

# Bramy do miasta powinny być wizytówką jego dorobku

Za Tyńcem był koniec lasu. Dalej otwierał się pełny widok w dolinę Wisły. Z Bodzowa widniała już pomiędzy Salwatorem a Krzemionkami jak w biało-zielonej ramie panorama miasta. O jej niezrównanym widoku, o setce wież, o barwach murów i dachów daje nam zaledwie pojęcie widok Meriana z XVII wieku. Droga była starannie utrzymana, otoczona willami i ogrodami, aż po „fretę” — dystans, który zabezpieczał pole obrztału dla miejskiej broni. Stąd też w całej okazałości jawił się widok murów i wspinających ozdoby bram miasta. Tak wjeżdżało się do Krakowa za czasów Jagiellońskich. Tak wyglądały krajobrazowe „bramy” do miasta. Czemuż służyła ta okazała, estetyczna forma? Po prostu — stanowiła ona bezinteresownie ukształtowane piękno. W istocie piękno to było niezbędne, bo miało mówić o potęgze i bogactwie miasta, miało — niemal jak ogromna witrażowa sklepowa — zachęcać kupców i gości, podróżników i dyplomatów. Na pozór rozrzutne i zbędne ukształtowanie krajobrazu sówicie opłacało się miastu. Było jego wizytówką, która w opowieściach i sztychach dawała mu sławę „totius Poloniae urbs celeberrima”.

A spójrzmy teraz na główne arterie wlotowe do miasta. Na dzisiejsze jego krajobrazowe już „bramy”. Dalekiego widoku z Pasternika głównej „bramy krajobrazowej” do miasta nie musimy się wstydzić. Wyjeżdżamy z zieleni Parku Wojska Polskiego i gdyby nie chaotyczna zabudowa na granicy miasta, w pełni można by podziwiać imponującą jego panoramę. U stóp zielonych wzgórz i kopca jasne w kolorystyce nowe osiedla, akcentowane punktowa-

mi i wieżowcami, a za nimi koronka murów i wież starego miasta zwieńczona barwną bryłą Wawelu. Trudno o lepszą panoramę i wizytówkę miasta. Tylko... ten „pierwszy plan”. Brzydko bezładna zabudowa, w którą wjeżdża się jak w ciasny tunel nieprzerwany prawie aż do 18 Stycznia. Jeszcze gorzej wygląda „brama krajobrazowa” od strony wjazdu kolejną. Tu drugi plan — zbudowane wszystkie walorami. Lecz to co dzieje się wzdłuż torów, brzydota i chaosem niestety przesłania dalsze panoramy. Tyły fabryki przy ul. Wrocławskiej nie dają dobrego świadectwa ani zakładowi, ani miastu. Sterty rupiecie ciągną się dalej poprzez pejzaż bud, baraków, składowisk, aż do niezawodnego pod względem porządku i zieleni — wojska. A potem znów rupiecie, budy, bezładne magazyny, nowy chaos, brudne tyły zabudowy i nagle... Kraków Główny — ogromny napis. Niestety ten widok zasłania niemal całą panoramę urbanistycznego dorobku 25-lecia tej dzielnicy, którą przeczyć trzeba by się chlubić.

Czy lepiej wygląda „brama miasta” od wschodu? Czy bez zarzutu są „bramy” od południa i północy? Zastanówmy się. Stojąc na Kopcu Kościuszki, kolejne grupy, co rok odwiedzających nas urbanistów krajowych i zagranicznych, podziwiają panoramę Krakowa. Nad zielenią Rudawy i Błoń dominuje nowoczesnie ukształtowana i akcentowana sylwetka dzielnicy przy 18 Stycznia, znakomicie wydzielona i kontrastująca ze starym miastem, za którym majaczą osiedla Nowej Huty i Kombinat. Jak słoję ogromnego pnia drzewa narastają tu osiedla wokół Plant. Tylko dalej, na zewnątrz, zwraca uwagę przeraźliwy chaos zabudowy obrzeża miasta zwłaszcza powiatu krakowskiego. Każdy ze zdziwieniem zwraca uwagę — czy nikt nie zajmuje się urbanistyką i planowaniem poza granicami miasta? A jeśli tak, to skąd ten zadziwiający bałagan niszczący nie tylko naturalne piękno krajobrazu, ale również tworzący właśnie owe „bramy krajobrazowe” miasta.

Tak jak za dawnych czasów bramy miasta i jego panoramy dawały świadectwo jego gospodarności i kultury tak i teraz nie się tu nie zmieniło. Tylko, że „bramy” ukształtowały krajobrazową miarę i

nie jest obojętne co dzieje się tuż za granicą miasta. Chaos krajobrazowy na jego obrzeżu nie może przesłaniać osiągnięć i dorobku samego miasta istnym pierścieniem nieopanowanej zabudowy, składowisk, śmietników i wyrzucanych przypadkowo z miasta inwestycji. Wielka praca nad planowym uporządkowaniem obrzeża naszego miasta warto by rozpocząć od arterii wlotowych do niego. „Bramy krajobrazowe” miasta są pierwszym wrażeniem dla każdego kto zbliża się do Krakowa. Nie można dopuścić, by szpetota obrzeża przesłaniała piękno starego miasta i wznoszonego wspólnym wysiłkiem piękna nowych dzielnic.

Od kogo to zależy? Od każdego z nas. Począwszy od tego, by dostrzec szpetotę, by podjąć decyzję o zarządzeniu jej, a kończąc na wykonaniu projektu, jego realizacji i świadomej, dobrej woli wszystkich współgospodarzy.

Dr JANUSZ BOGDANOWSKI



## Wynalazki wojskowych inżynierów służą także całej gospodarce narodowej

Wielki wysiłek naukowców i przemysłu sprawił, że w ciągu niespełna ćwierćwiecza uruchomiona została w kraju produkcja najnowocześniejszych rodzajów uzbrojenia i sprzętu. Polski żołnierz dysponuje w dominującej większości polskim uzbrojeniem, którego nowoczesność i jakość jest niezwykle wysoko oceniana w kręgach specjalistów. Trzeba jednakże tutaj stwierdzić, że do prawidłowego działania złożonej struktury wojska niezbędne są najróżniejsze urządzenia, które chociaż nie służą do bezpośredniego oddarcia przeciwnika, są niemal tak samo ważne jak samoloty lub czołgi.

Znaczna część takich urządzeń może znaleźć szerokie zastosowanie w gospodarce narodowej bezpośrednio lub po wprowadzeniu drobnych zmian modyfikacyjnych. Wymienimy tutaj np.:

### Luksus w autobusie

Na międzynarodowy konkurs piękności... autokarów w Nicei wysłany został nowy radijski luksusowy autobus turystyczny, zbudowany przez fabrykę w Pawłowie (ZSRR). Pojazd wyposażony został w miękkie fotele nowej konstrukcji. Posiada on oddzielne pomieszczenie w tylnej części, przeznaczone na bagaż. Znajdują się w nim również: umywalnia, sterowana — podobnie jak w samolotach — wentylacja, a także liczne lustra. W czasie jazdy pasażerowie mogą słuchać muzyki z radia bądź magnetofonu. Rozmieszczone na dachu okienka zapewniają idealne oświetlenie każdego miejsca, zaś oryginalna konstrukcja całości gwarantuje pełny komfort jazdy.

### Myśli złote i tombakowe

KAPRAL GÓRA

„W naszym kraju inteligencja jest w sytuacji rekruta - intelektualisty, trzymanego w ryzach przez głupiego kaprała”.

Naukowiec zachodnioniemiecki — prof. Karl Steinbuch

NIEOMYSLNI

„Dyktatorzy, wiadomo, nigdy się nie mylą... dopóki są u władzy”.

Pisarz włoski — Ignazio Silone

KWADRATURA RZĄDU

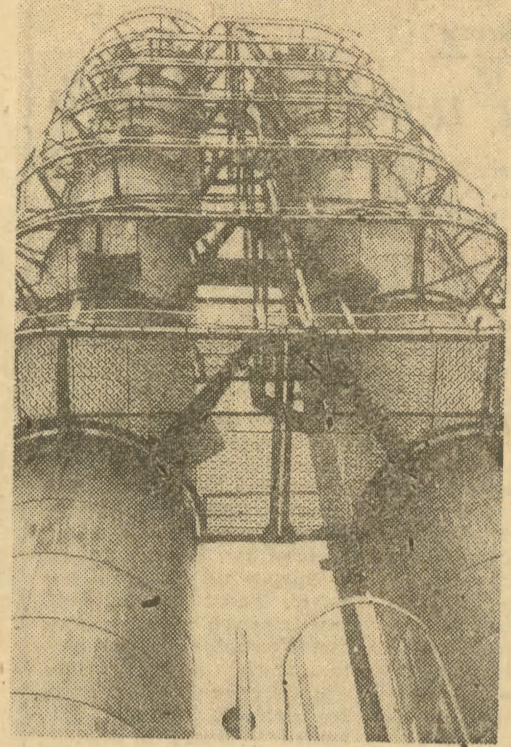
„Zaden rząd nie potrafi przeformować dwóch spraw: zmusić chłopów do głodowania, a urzędnika do pracy w pocie czoła”.

Pisarz niemiecki — August Hinrichs

KAPITALNE ZADANIE

„Krytycy filmowi mają dziś kapitalne zadanie — wyjaśnić publiczności dlaczego nigdy nie zrozumie oglądanego filmu”.

Francuski reżyser filmowy — René Clair  
Zebrał (jas)



Fragment pięcioletniego kombinatu petrochemicznego, który otwiera listę miliardów w polskiej chemii...

## Rośnie klub miliardów

Z każdym rokiem w resorcie chemii zwiększa się ilość zakładów, których wartość produkcji globalnej przekracza 1 miliard złotych (w ce-

nach porównywalnych). W bieżącym roku na ogólną ilość 142 przedsiębiorstw przemysłu chemicznego 31 zakładów należy do klubu miliardów. Na zakłady te w roku bieżącym przypada ponad 65 procent wartości produkcji globalnej całego resortu.

Listę klubu miliardów otwierają Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w Płocku — roczna wartość ich produkcji wynosi blisko 8 mld zł. Następne miejsca w czołówce zajmują kolejno: Zakłady Chemiczne „Oświęcim” (6.742 mln zł), Zakłady Włókien Sztucznych „Elana” (5.679 mln zł) i Zakłady Azotowe w Tarnowie (5.250 mln zł). Produkcję wartości ponad 3 miliardy zł w bieżącym roku osiągnęły Zakłady Azotowe w Kędzierzynie i Puławach oraz Zakłady Włókien Sztucznych „Stilon”. W dalszej kolejności z produkcją roczną o wartości ponad 2 mld zł znajdują się: Kopalnie i Zakłady Przetwórcze Siarki w Machowie, Zakłady Chemiczne w Blachowni, Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne i Zakłady Chemiczne w Bydgoszczy. Listę miliardów zamykają: Jeleniogórskie Zakłady Farmaceutyczne, Zakłady Tworzyw Sztucznych w Pustkowie, Rafineria Nafty w Czechowicach, Fabryka Farb i Lakierów w Dębicy oraz Kopalnia Siarki w Grzybowie. Cztery dalsze zakłady polskiej chemii ubiegają się o członkostwo w klubie miliardów, osiągając roczną produkcję wartości przeszło 900 mln zł.

Warto przypomnieć, że w 1965 roku liczba zakładów w resorcie chemii o wartości produkcji globalnej ponad 1 mld zł wynosiła tylko 15. (rb)

### Polski Antisol

Przemysłową produkcję polskiego szkła typu Antisol opiano i uruchomiono w wyniku prac zespołu naszych specjalistów, kierowanego przez dr inż. S. Kinela. Szkło tego typu pochłania promieniowanie podczerwone (cieplne), co czyni je szczególnie przydatnym dla ochrony wnętrza budynków lub pojazdów przed nagrzaniem wskutek nasłonecznienia, a także dla ochrony stanowisk pracy przy piecach przemysłowych.

Opracowane zostały dwie wersje polskiego Antisolu: tańsza — o przepuszczalności około 25 proc. i zabarwieniu zielonkawym oraz nieco droższa — o przepuszczalności około 10 proc. i zabarwieniu niebieskawym. Szkło pierwszego typu charakteryzuje się lepszymi właściwościami od importowanych szkła zagranicznych.

Autorami tego osiągnięcia są pracownicy Instytutu Szkła i Ceramiki, Zjednoczenia Przemysłu Szklarskiego oraz Huty Szkła w Wałbrzychu, gdzie właśnie produkcję polskiego Antisolu uruchomiono.

### 30 lat temu

W tych dniach minęło 30 lat od zdobycia przez małą wyprawę Klubu Wysokogórskiego szczytu Nanda Devi East (7434 m) w Himalajach. Na wierzchołku stanej Jakub Bujak i Janusz Klarnier, a ich wspinały sukces nie znalazł należytego odbicia w ówczesnej prasie z powodu wybuchu drugiej wojny światowej. A był to wielki sukces, jeśli zważyć, że Nanda Devi East stanowiła szczyt z kolei, najwyższy ze zdobytych szczytów świata, przy tym ze wszystkich najtrudniejszy technicznie. (m.b.)



Na zdjęciu: fragment sztucznego jeziora w Tresnej na Sole. Jego pojemność wynosi 102 mln m sześciu. Budowę zapory ukończono w 1965 roku. CAF — Tymiański

Notatki z lektury

# Szatan wedle potrzeb

**S**zatan imieniem Woland przybył do Moskwy wprost z piekła przebrany za sztukmistrza. Prezentował się cudzoziemsko, zagranicznie, luksusowo oraz inteligentnie. W ciągu paru tygodni powodował piekielne zamieszanie, obniżył poziom ateizmu (czy raczej adabulizmu) w masach stołecznych, dwóch obywateli umieścił w domu wariatów, innych przeniósł na gorsze stanowiska służbowe, dopuścił się kilku-nastu występów dewizowych, skompromitował mnóstwo czcigodnych dyrektorów i artystów, zniszczył meble pewnego krytyka, spalił domek pewnego przedsiębiorcy budowlanego, urządził skandaliczną imprezę w teatrzyku Varietes, po czym zniknął równie nagle, jak przedtem się zjawiał. Jego działalność miała fatalny wpływ na morale publiczności głównie dlatego, że zwykł był posługiwać się różnymi środkami tradycyjnie przynależnymi do epoki fideistycznych zabobonów, jako to niby przepowiadanie przyszłości, czarny kot o nadnaturalnych rozmiarach i karygodnie bezczelnym sposobie mówienia, stosy banknotów dolarowych, flakony perfum francuskich i modne pantofle damskie. Jego niby przepowiednie spełniały się naprawdę, jego czarny kot osiągał znaczne sukcesy w konkursach szachowych, jego perfumy pachniały nadzwyczaj elegancko, a za dolary można było kupić bardzo dużo różnych rzeczy, gdyby nie ujawniały się w momentach niewłaściwych, zwłaszcza podczas wizyt milicji. Lekkoomyślnie moskwi-czanki, które uległy pokusie wymiany swoich uczciwych ubiorów na zachodnie ciuchy, przekonywały się po niewczasie, że ciuchy owe są przerażająco nietrwałe, tak dalece nietrwałe, iż nawet propagandą antykapitalistyczną nie zaskalała nic na ich nietrwałości — niepodobna przecież twierdzić, że tam wszyscy chodzą goli. Tylko Szatan uzasadniał zadowalającą ową nawalę irracjonalnych zjawisk, tylko istnienie diabła tłumaczyło je i pozwalało się z nimi w końcu jakoś pogodzić, a nawet szczegółowo opisać. Michał Bułhakow uczynił to.

Michał Bułhakow, MISTRZ I MAŁGORZATA. Tłum. I. Lewandowska i W. Dąbrowski. CZYTELNIK 1959. Cena zł 32.—

kiem teatralnym i dramaturgiem, dopiero teraz okazuje się, że pisywał także powieści, na dodatek — powieści ciekawsze chyba, niż utwory, które publikował za życia. Historia o MISTRZU I MAŁGORZacie powstawała przez dwa-naście lat. Zaczął ją jeszcze w tysiąc dziewięćset dwudziestym ósmym. Wbrew tytułowi, bohaterem głównym tej historii nie jest ani Faust, ani Maigorzata, lecz czart Woland. Zresztą można się spierać — może nie Woland, ale Piłat Poncejusz, o którym Mistrz ułożył powieść. Faust rosyjski lat trzydziestych różni się mocno od swych mityczno-gothowskich poprzedników. Nie chce kamienia mądrości, stawy, potęgi, nie sprzedaje duszy za eliksir przywracający młodość, nie uwdzi niewinnej, nie marzy o wielkiej roli. Ten biedny Faust za pałac uważa suterene w zaulku blisko Arbatu (w przedpokoju był zlew, drugi pokój ogromny — czarnaścian metrow! I żadnych współlokatorów), i odznacza się naiwnością całkowicie nieodpowiednią dla filozofa: nie pojmuje do końca, czemu Piłat Poncejusz miałby szkodzić czytelnikom radzieckim w dwadzieścia wieków po własnej śmierci, nie rozumie do czego krytykom mogłoby się przydać unicestwienie autora, a dzieści tysięcy starych rubli wydaje mu się wielkim majątkiem. Faust z książki Bułhakowa jest naiwny, popada w szaleństwo, nie mogąc znieść potępienia fachowców od kultury, u miara bez nadziei, że kiedykolwiek zobaczy swe dzieło ogłoszone drukiem.

Oczywiście, jak zawsze znajdują się ludzie gotowi przysięgać, że ani diabła (z kotem i ciuchami), ani takie go Fausta, ani nawet takiej suterene nigdy nie było, ponieważ istnienie ich jest sprzeczne z rozsądkiem, wytyczymy oraz rachunkiem prawdopodobieństwa. Nie zamierzam im przeczyć. Dla porządku zaznaczę tylko, że Michał Bułhakow ukończył swego MISTRZA I MAŁGORZATE w tysiąc dziewięćset czterdziestym. Krótko potem zmarł. Książka ukazała się niedawno.

ANNA TARSKA  
Michał Bułhakow, MISTRZ I MAŁGORZATA. Tłum. I. Lewandowska i W. Dąbrowski. CZYTELNIK 1959. Cena zł 32.—



Podobnie jak w innych przejściach granicznych celnicy w Kuźnicy Białostockiej mają pełne ręce roboty. CAF — Sienko

## Coraz mniej trzęsień ziemi na świecie

Ponad pół miliona wstrząsów podziemnych rejestrują rocznie stacje sejsmiczne. Na 5 wstrząsów 4 powstają w rejonie Pacyfiku, głównie koło Wysp Japońskich, w Indonezji i przy zachodnich wybrzeżach kontynentu amerykańskiego. Obszary te nazywane są „kregiem ognia”.

Trzęsienia ziemi i wulkany są naturalną drogą do zmniejszenia i rozładowania dużych naprężeń, jakie panują w głębi skorupy ziemskiej. Naprężenia te występują b. często z różną siłą i dla geofizyków nie są czymś niezwykłym.

Naukowcy zaobserwowali w ostatnich latach, że liczba trzęsień ziemi z niewiadomych przyczyn maleje. Najsilniejsze w tym roku było trzęsienie wynoszące 7-7,5 stopni w skali Richtera. Wystąpiło ono w Meksico City i w Manili. Natomiast najcięższe wstrząsy w

bieżącym stuleciu zanotowano w San Francisco (1906 r.) — 8,3 st., oraz na Alasce (1964 r.) — 8,5 st.

Przeciętnie notuje się w roku 18 silnych wstrząsów, ale ostatnio i ta liczba wyraźnie zmalała: w 1967 r. — 7, 1966 r. — 10, 1965 r. — 9 wstrząsów. Od katastrofy na Alasce jest to najdłuższy okres osłabienia kataklizmów, jaki notuje się od roku 1896, kiedy to człowiek zaczął określać ich siłę przy pomocy naukowej skali.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Narzędzi Wierniczych — w Krakowie, ul. Rydywka 5 — zatrudni natechmiast Z-CE KIEROWNIKI PRODUKCJI, z wyższym wykształceniem i 5-letnią praktyką lub średnim wykształceniem technicznym i 10-letnią praktyką, 3 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, 3 SPAWACZY ACETYLENOWYCH, 2 SZLIFIERZY NARZĘDZIOWYCH I SZLIFIERZA MASZYNOWEGO. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia, w godz. od 7 do 15. K-7027

PP Pracownie Konserwacji Zabytków — Oddział w Krakowie, ul. Miodowa 41 — zatrudni natechmiast

po wyższych studiach — KONSTRUKTORA, ELEKTRYKA, INŻ. INSTALACJI SANITARNEJ z uprawnieniami — na stanowiska projektantów i st. projektantów budownictwa konserwatorskiego, w biurze projektów,

po wyższych studiach — 5 PLASTYKÓW I RZEźBIARZY — konserwatorów sztuk pięknych — na stanowiska konserwatorów lub st. konserwatorów w pracowni konserwacji dzieł sztuki,

po technikum budowlanym, z praktyką — TECHNIKA BUDOWY, TECHNIKA NORMOWANIA — na stanowiska techników lub st. techników w pionie technicznym budownictwa konserwatorskiego,

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — 4 kamieniarzy, 4 monterów inst. sanitarnej, 2 blacharzy-dekarzy, 20 pracowników niekwalifikowanych z możliwością wyuczenia się zawodu.

Warunek przyjęcia, dobry stan zdrowia i uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Zgłaszający się osobście winni posiadać świadectwa ukończenia szkoły oraz inne dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje, ważny dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo pracy oraz opinie z ostatniego miejsca pracy.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu pracowniczym. — Bliszych informacji udziela Dział Zatrudnienia PKZ w Krakowie, ul. Miodowa 41 — telefon 604-86.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natechmiast z terenu województwa krakowskiego, kieleckiego, rzeszowskiego: wysoko kwalifikowanych MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, silnikowych i podwoziowych, BLACHARZY SAMOCHODOWYCH nadwoziowych, z uprawnieniami spawalniczymi, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III (stara) kategorią prawa jazdy,

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z III kat. prawa jazdy (nowa) w celu doszkolenia.

Warunek przyjęcia: ukończony 21 rok życia, uregulowany stosunek do służby wojskowej i dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w komfortowych hotelach robotniczych, zniżkowe karty stołowe oraz dobre zarobki — (praca w akordzie).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr. — Dojazd tramwajem nr 5 do przystanku przy Zajezdni Tramwajowej.

REWIDENTÓW FINANSOWO-KSIEGOWYCH, z kilkuletnią praktyką, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne,

TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością projektowania oprzyrządowania do Działu Technologii, SLUSARZY MASZYNOWYCH, STOLARZY, MALARZY, BLACHARZY, DEKARZY I MURARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH do transportu wewnątrzzakładowego — zatrudnią Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, al. Planu 6-letniego nr 152.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Zakładów, codziennie od godziny 7 do 15, w soboty do godziny 13. K-7129

# Tygodniowy program telewizyjny

od 4 do 10 VIII 1959 r.

**PONIEDZIALEK**  
16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 Opowieści ze świata zwierząt, 17.25 „Echo stadionu” — mag. sport., 17.45 Kronika, 18.10 Eureka — rajd. rep., 18.50 Sylwetki X Muzy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Teatr TV: A. Miller „Śmierć komiwojazera”, 21.35 Panorama literacka, 22.15 Dziennik, 22.40 Program na jutro.

**WTOREK**  
10 „Jak się masz Vere” — film węg., 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 siabing — film dokument., 17.15 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Jak się masz Vere” — film węg., 21.40 Kontakty, 22.10 Dziennik, 22.35 Program na jutro.

**ŚRODA**  
10 „Hiroshima pewnego lata” — film jap., 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 Teleferie, 18.30 Magazyn ITP, 18.40 TV Kurier Warszawski, 19.05 Wyzwolenie miasta Skalbierz — rep. film., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Hiroshima pewnego dnia” — film jap., 20.40 Światowid, 21.10 PKF, 21.20 Próby — pr. baletowy, 21.50 Wszelchnia TV, 22.20 Dziennik, 22.35 Program na jutro.

**CZWARTEK**  
16.45 Program dnia, 16.45 Przymiomy, radzimy, 16.50 Dziennik, 17 Nie tylko dla pan, 17.20 „Wenecja grozi zagładą” — film dokument., 18.05 „Jazz Jamboree 68”, 18.35 Pr. publicystyczny, 18.55 „Nie samym chlebem” — pr. wiejski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Reduta Powiśla — pr. dokument., 20.30 „10 minut recenzji”, 20.40 „Bariera dźwięku” — film TVP, 21.35 Magazyn Medyczny, 22.05 Dziennik, 22.20 Program na jutro.

**PIĄTEK**  
10 „Szklana góra” — film pol., 16.10 Program dnia, 16.15 Dziennik, 16.30 „ZSRR na budowie”, 17.30 Teleferie, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.55 „Poszukiwacze skarbow” — rep. film., 20.25 Festiwal Teatrów Dramatycznych: J. Wojciechowski „Urodziłem się

w małej wiosce”, 21.35 Na morskich szlakach, 22.05 Dziennik, 22.20 Program na jutro.

**SOBOTA**  
10 „Kubo” — film muzyczny CSRS, 16.05 Program dnia, 16.10 Program tygodnia, 16.30 Publicystyka sportowa, 16.50 Dziennik, 17 „Kubo” — film CSRS, 18.10 „Sierpniowa niedziela” — rep. film., 18.35 Turystyka 69, 18.45 Plocek-69, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 Kino Interesujących Filmów: „Wieżoż; kuglarzy” — film szwedz., 21.20 Dziennik, 21.45 Malżeństwo doskonałe, 23.10 Program na jutro.

**NIEDZIELA**  
9 Program dnia, 9.05 Przymiomy, radzimy, 9.30 Miasto nad Nową (z Leningradu), 10 Dla młodych widz.: Zawody o bieżątku pływaka Krafta” — film z serii: Stawka większa niż życie, 11.45 Pr. popularno-oświatowy, 12 Dziennik, 14.05 Program dnia, 14.10 Przemiany, 14.40 W starym kinie, 15.45 „Piorkiem i węglem”, 16.10 Szam muzyczny, 16.45 Film z serii: Ojciec i syn, 17.35 Spotkanie z pisarzem, 18.05 Debiuty Opole 69, 18.50 Ludzie i zdarzenia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.50 Republika Pinczowska — rep. film., 20.15 „Portret Jennie” — film USA, 21.40 PKF, 21.50 Film z serii: Klub prof. Tutki, 22.05 Wiad. sport., 22.25 Program na jutro.

## Austriacki ślimak — najszybszy

W pierwszym międzynarodowym wyścigu ślimaków, który odbył się w Folkestone, zwyciężył „zawodnik” austriacki Donald. Pełzał on z szybkością: jedna stopa (około 30 cm) w ciągu 3 i pół minuty. Drugie miejsce zajął „zawodnik” brytyjski, który przed wyścigiem uważany był za faworyta.

# Tworzywa sztuczne zawojowały przemysł motoryzacyjny

Samochód osobowy składa się z 10 tys. części. Poważny ich procent stanowią tworzywa sztuczne, z których najczęściej stosowany jest tzw. poliamid. Robi się z niego np. uchwyty, obudowy dla instalacji hydraulicznych, części silnika, wentylatory, filtry a nawet koła zębate. Polietylen z kolei używany jest do produkcji pierścieni uszczelniających, korpusów akumulatorów, części filtrów. Z polipropylenów wyrabia się pedały, przewody, obudowy reflektorów itp. Ważnym surowcem w przemyśle motoryzacyjnym jest polistyren piankowy, który służy do izolowania delikatnych podzespołów przed wpływem temperatur oraz do opakowań przedmiotów łatwo psujących się. Ponadto z polistyrenu, butadienu, styrenu itp. robione są rozmaite obudowy części ozdobne, osłony i oparcia.

tworzyw sztucznych. Np. znana firma „Continental” produkuje swoje opony z kauczuku syntetycznego i sadzy. Gumy te nie ustępują tradycyjnym oponom, co więcej, są oceniane jako trwalsze, tańsze i b. poszukiwane.

Niczym już nowym nie są całkowite karoserie produkowane z tworzyw sztucznych w ogromnych formach z jednego kawałka tworzywa. Z widywanym w Polsce samochodów przede wszystkim „Trabant” jest przedstawicielem tej grupy samochodów, przy których blacharz ma najmniej roboty. Na targach międzynarodowych wystawiono samochód „Delta-1”, którego plastikowy kadłub, niesłychanie lekki i odporny na uderzenia, wyprodukowano właśnie w formie. Kadłub nadwozia wyprasowany został z tworzywa sztucznego, złożonego z warstw tkaniny szklanej związanej żywicą epoksydową.

Często stosowane są części nadwozia z tworzyw sztucz-

nym wzmocnionych włóknem szklanym. Taki białnik do „Volkswagena” jest dużo lżejszy i w niczym nie ustępuje bez porównania droższej i — co gorsza — rdzewiejącej blaszce.

Od dawna i powszechnie stosowane są tworzywa sztuczne do wewnętrznego wyposażenia samochodów. Obecnie nawet lekarze zalecają stosowanie imitacji skór z tworzyw sztucznych, które służą np. bezpieczeństwu oraz fizycznemu i psychicznemu samopoczuciu pasażerów.

Aby zauważyć, jak szeroko są wykorzystywane tworzywa sztuczne, należy zająrzeć do wnętrza „Polskiego Fiata”. Wysokogatunkowy skaj, sztuczne gąbki, tablica rozdzielcza, przełączniki — to wszystko części wykonane z tworzyw. Jeszcze większy procent tego rodzaju materiałów używany jest w czeskiej „Skodach”, gdzie nawet zewnętrzne ozdoby to tworzywo pokryte warstwą niklu. (NT PAP)

## Nauka

**KURS SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY** rozpoczyna w dniu 6 sierpnia ZDZ Kraków, ul. Dietla 38, telefon 853-12. Wpisy przyjmuje się w godzinach od 7 do 18.

**KURS** zawodowy i kwalifikacyjny dla mieszkańców Krakowa i województwa krakowskiego prowadzi WZS „Owiata”. Zgłoszenia kandydatów: Kraków, Mazowiecka 8 — tel. 394-23.

**Osrodek Szkolenia Motorowego PZM**, Kraków, ul. Krupnicza 14, telefon 263-66  
PRZYJMUJE WPISY na kursy SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE do dnia 4 sierpnia.

## Nieruchomości

DOM jednorodzinny, nowy, Kraków-Wola Duchacka, sprzedam, Oferty 10382 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

DOM jednorodzinny lub dwurodzinny, wolny, w Nowym Sączu, centrum, Kupię, Oferty 10253 „Prasa”, Kraków, Wiślina 2.

## Zguby

KOTKA syjamska, młoda, 3-miesięczna, jasna, pyszczek, nożki i ogonek ciemne, ogonek załamany, zaginęła 17 lipca na ul. Jaworowej lub w pobliżu (Debinki). Za zwrot lub wiadomość o niej zapłaci 1.000 zł (tysiąc). Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia: Kraków, Jaworowa 21 (Debinki), tel. 637-25, po południu, lub 639-64 przed południem.

30 LIPCA zaginęła małutka, czarna suczka — uszka stojące, lebek kudłaty bez ogonka. Proszę odpowiedzieć za wynagrodzeniem: „Karmielicka 14/4”.

## Różne

FOTOGRAFIE nagrobkowe na porcelanie, wiecznotrwale, brązowe, czarne, kolorowe, z obwódką złotą lub czarną, wykonują zakłady fotograficzne: Kraków, Lubisz 24, tel. 227-17 — Felagja Bednarska, oraz Kraków — Kosiński 50 — Janina Janiszewska.

# Mimo niemałych trudności spółdzielczość lekarska systematycznie się rozwija

Uzupełnieniem — w sensie zapotrzebowania społecznego — ze wzrastającym — lecznictwa otwartego jest lekarska spółdzielczość pracy, która w ciągu ostatnich lat coraz bardziej się rozwija, zwiększa z każdym rokiem ilość i rodzaj świadczonych usług leczniczych, diagnostycznych i profilaktycznych.

Poza stałym wzrostem liczby świadczonych usług dla ludności nie objętej lecznictwem otwartym, wzrasta zakres opieki nad pracownikami zakładów pracy (np. prowadzenie badań profilaktycznych).

Ma jednak spółdzielczość lekarska niemałe trudności do pokonania. Największą bolączką jest zbyt szczupła, jak na potrzeby — baza lokalowa.

## Z prawdziwym pożytkiem

Organizowanie interesujących i pożytecznych wycieczek ma na swoim koncie Zarząd Dzielni TPD Stare Miasto. Ostatnio 28 dzieci i 22 aktywistów kół nr 11 i 15 wyjechało do Nowego i Starego Sącza. Zwiedzano zabytki, muzeum, galerie starych sztuczów, przypomniano chlubne karty z historii Polski.

Słowa uznania należą się Zarządowi Spółdzielni Komunikacyjno-Transportowej, która użyła na wycieczkę swojego autobusu.

## Zetemesowski Rajd

### „Na Raty”

Dla uczczenia 25 rocznicy PRL, Zarząd Dzielnicowy ZMS St. Miasto, w ramach akcji „Lato w mieście”, zorganizował pod protektoratem I sekr. KD PZPR St. Miasto i Rajd „Na Raty”. Uczestnicy Rajdu podczas wędrowek po powiatach: limanowskim, myślenickim i bocheńskim zapoznawali się z przeobrażeniami, które dokonywały się na tych ziemiach w ostatnim dwudziestolecioleciu. Spotkania i wywiady z działaczami terenowymi oraz sporządzenie not biograficznych osiągnięci wsi są jednym z zasadniczych punktów regulaminu poszczególnych wycieczek.

I etap Rajdu zetemesowcy mają już za sobą. Został zakończony w Myślenicach w ramach imprezy z cyklu „Niedziela na Zarabiu”. Obecnie uczestnicy II etapu przemierzają szlaki ziemi limanowskiej i bocheńskiej.

Zakończenie ostatniego etapu Rajdu odbędzie się we wrześniu na Złociej w Zegocinie. (pj)

Wystarczy przejść się do którejś z 6 działających w Krakowie spółdzielni lekarskich, aby stwierdzić niewspólnie trudne w stosunku do analogicznych placówek otwartej służby zdrowia — warunki lokalowe, a zatem i warunki pracy. Owa ciasnota nie tylko utrudnia działalność, ale również ogranicza skuteczność leczenia. Równie niewesoło przedstawia się sytuacja ze sprzętem medycznym. Jest go po prostu za mało. A swoją drogą, gdyby nawet był, nie zawsze znalazłoby się miejsce na jego pomieszczenie.

Ilość pacjentów, przyjmowanych przez poszczególne gabinety jest wysoka i na ogół przekracza aktualne wskaźniki przyjęć w lecznictwie otwartym.

Jak przedstawiają się plany rozwojowe działającej w Krakowie Lekarskiej Spółdzielni Pracy? W ubiegłym roku Spółdzielnia, drogą adaptacji i remontów nieznacznie zwiększyła powierzchnię lokalową swoich placówek, wydając na ten cel sumę ponad 3 mln zł. Równocześnie Lekarska Spółdzielnia Pracy w porozumieniu ze Spółdzielnią Lekarsko-Dentystyczną „Dentystyka” przystąpiła do budowy pawilonu przeznaczony na przychodnię lekarsko-dentystyczną, z lokalizacją na Grzegorzach przy ul. Kieleckiej. Przychodnia ta ma być oddana pod koniec 1971 r. Spółdzielnia zabiega systematycznie — choć nie zawsze z pożądanymi skutkami — u naszych władz administracyjnych o przydział lokali na nowe gabinety lekarskie. Tylko bowiem drogą powiększenia bazy lokalowej może ta placówka zwiększyć zakres usług i poprawić warunki swej pracy. (s-m)



Już dziś, aby był czas na zainstalowanie i sprawdzenie funkcjonalności, zachęcamy do kupna w sklepach z art. gospodarstwa domowego:

- przenośnych kuchni węglowych — ceny: 1.070, 1.820, 1.970 zł;
- piecy węglowych grzewczych — ceny: 1.500, 1.650, 1.700 i 1.970 zł;
- Polecamy również praktyczne, zalecane ze względów higienicznych i przeciwpożarowych wiadra pedałowe do śmieci:
- owalne — w cenie 120, 180 i 230 zł;
- kwadratowe — w cenie 175 zł.

Pokrywa uruchamiana jest za pomocą pedału, pojemnik z blachy lub tworzywa, wyjmowany.

## Rozmowy przy pół-czarnej

# Poezja dojazdów

Polsce podróże. Teraz przez rok dojeżdżać do Poznania, gdzie jestem wykładowcą grafiki w tamtejszej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych.

— A więc kolejną okazją do spotkań ze zbiorowym bohaterem pańskich prac — z podróżnymi. Są oni postawieni w sytuacji wyobcowania z własnego środowiska, wyrzuceni poza krąg własnego społeczeństwa. Czy to może także zatrapiało Pana jako temat?

— Nie wystarczy tylko zetknąć się z jakimś zjawiskiem, by stało się ono zaplądniące artystycznie. Mnie jednak zafrapowała ta wielka migracja, te potężne potoki ludzkie wylęgające się z dworców, ten tłum wypełniający pociągi, ujednolicony, a jednocześnie



W Pałacu Sztuki trwa wystawa obrazująca najważniejsze wydarzenia i osiągnięcia 25-lecia ziemi krakowskiej. Wyjątkowo ładne i w nowoczesny sposób eksponowane plansze przypominają historyczne chwile i piękno naszego województwa. Na zdjęciu wiec w poronimskim Muzeum Lenina, a u dołu widok Ojcowa.

Fot. J. Uiberall

# Czy poborowi zasilą kadry strażaków?

Problemem nr 1, z którym od lat boryka się Krak. Komenda Straży Pożarnej, jest płynność kadr i stałe pogłębiający się niedobór pracowników służby czynnej. W tym roku np. zamiast 270 strażaków zatrudnionych jest jedynie 254. Rozważa się więc możliwość zwolnienia z obowiązku służby wojskowej tych poborowych, którzy zdecydowałiby się zostać strażakami zawodowymi.

O projekcie tym dyskutowano podczas wczorajszych obrad Komisji Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego RN m. Krakowa, na marginesie rozważań nad sprawozdaniem z wykonania planu i budżetu KKSP za I półrocze br. W tym okresie Straż Pożarna wydatkowała kwotę 7,5 mln zł. Z ciekawskich pozycji warto odnotować zakup 7 radiostacji i 6 motopomp. Również projekt budżetu na rok przyszły, zamykający się sumą ok. 17 mln zł przewiduje dość poważne wydatki na zwiększenie i unowocześnienie sprzętu p. po-

## Notatnik krakowski

\* Żegluga Krakowska zawiadamia, że w niedzielę 3 bm. statek pasażerski odpływać będzie z przystani obok Wawelu do Bielana o godz. 9, 11, 13, 15 i 17.

zarowego. Planuje się więc nabycie pompy turbinowej, motopomp, urządzeń filtrowentylacyjnych, radiometru itp. (hs)

## Nowy dach na kościele św. Barbary

Kościół św. Barbary jest pokrywany nowym dachem z blachy miedzianej. Po I wojnie światowej część północna dachu została pokryta blachą, natomiast część południowa miała pokrycie z dachówek. Przed kilku laty wielki huragan, ten sam który uszkodził katedrę wawelską, spowodował połamanie więzby dachowej kościoła św. Barbary. Po przejściu huraganu Straż Pożarna proroczo zabrała się do zabezpieczenia więzby dachowej i pokrycia dachu.

Za pośrednictwem konserwatora oo. jezuitów otrzymali z przydziału Ministerstwa Kultury i Sztuki blachę miedzianą. Ta właśnie blacha oraz starannie wykorzystane fragmenty starego pokrycia dachu zabezpieczą kościół na długie lata. W przyszłości zostanie także odnowiona elewacja kościoła od strony Małego Rynku.

## Nowy system zwiedzania zbiorów wawelskich

Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu powiadają turystów indywidualnych, pragnących zwiedzić zbiory wawelskie, że z dniem 1 VIII 1969 r. wprowadzona została zmiana systemu zwiedzania. Turysty indywidualni korzystają z objaśnień przewodników PTTK w określonych godzinach w zorganizowanych grupach, które są wprowadzane w ośmiu półgodzinnych. Forma ta jest konieczna ze względu na usprawnienie ruchu turystycznego. Dla pokrycia kosztów usług przewodniczkich wprowadza się dopłatę do biletu wstępu do Komnat w wysokości 1 zł od osoby. W piątek będzie pobierana opłata tylko za przewodnictwo.

## Uwaga członkowie i sympatycy

### Tow. Opieki nad Majdankiem

W dniach 20 i 21 września br. odbędzie się w Lublinie uroczystość związana z dniem Majdanka. W czasie uroczystości nastąpi m. in. odsłonięcie pomnika pomordowanych i zamęczonych przez hitlerowców, więźniów obozu. Prosimy b. więźniów Majdanka, oraz sympatyków Tow. Opieki nad Majdankiem Wojew. Krakowskiego, którzy chcą wziąć udział w uroczystościach, o zgłoszenie swego uczestnictwa do dnia 8 września br. celem zapewnienia miejsc w pociągu, autokarze i hotelu. Zgłoszenie należy kierować na adres: Tow. Opieki nad Majdankiem Oddz. w Krakowie, ul. Krowoderska 6/3.

## Wieści z „Jubilata”

W ciągu pierwszych 9 dni sprzedaży obroty w „Jubilacie” wyniosły 9.600 tys. zł. W dalszym ciągu przez gmach nowego domu towarowego przewijają się tłumy zwiedzających i kupujących. Winda do kawiarni zepsuta — ale ten kłopot obciąża dyrekcję żywienia zbiorowego PSS, która prowadzi kawiarnię i zawiaduje eksploatacją wszystkich urządzeń kawiarnianych.

W sobotę w kawiarni „Jubilata” odbędzie się pierwszy występ kabaretu pt. „Jubilatek” zorganizowanego przez młodzież zatrudnioną w PSS. Warto dodać, że możliwość oglądania kabaretu nie odbije się na wysokości rachunków. (bz)

## Remanent nosów

Doroczny remanent nosów popiersi w Parku Jordana wykaźał że chuliganami oszczędzili oblicza księcia Pepi, Długosza, Kochanowskiego i Lelewela. Natomiast Zółkiewski, Czarniecki, Stowacki, Chopin, Niemcewicz i inni, podobawieni nosów, wyglądają wprost upiornie. Najlepsza dobra wola i corocznie przyprowadzanie nosów nie tu nie pomaga, chyba żeby ktoś opracował technologię doprawiania nosów żelaznych. (oz)

## Taki sobie absurdzik

Budżet Ogrodu Zoologicznego nigdy nie zawierał sum astronomicznych. Liczy się w nim każda złotówka i dyrekcja dobrze musi się nieraz nagłowić, by na wszystko starczyło. Z tego względu wiele prac remontowych i budowlanych wykonuje się systemem gospodarczym. Cóż pomoże jednak oszczędność i gospodarność w zeteknięciu z tzw. twarzą rzeczywistością? ZOO otrzymało przydział cegieł na budowę nowego pawilonu w... Dobczycach. Odbiór własnym środkiem transportu. Jeździ więc traktor erterpilno po te cegły, jest w drodze wiele godzin, a to co przywiezie wystarczy murarzom akurat na jeden dzień pracy, po czym budowa znów staje, bo to i ciągnik nie zawsze jest wolny i cegielnia ponoć nie nastarcza, gdyż innym odbiorcom też się coś należy. A cała impreza z ekonomicznego punktu widzenia jest absurdem: koszt transportu przewyższa wartość produktu. Czy tak przypadkiem nie ma jakiejś cegielni bliżej Krakowa? (hs)

## W Izbie Wytrzeźwień

Z przymusowej gościnny w Izbie Wytrzeźwień skorzystało w I półroczu bieżącego roku 6.843 krakowian, czyli o 44 osoby więcej niż w analogicznym okresie 1968 r. Zapłacili oni niebagatelną sumę 1.135 tys. zł. (hs)

Sobota	Niedziela
2	3
sierpnia	
Alfonsa Gustawa	Lidii Augusta

**Teatry**  
SOBOTA  
Nieczynne  
NIEDZIELA  
Groteska 17 „Sindbad żeglarz”.

## Kina

SOBOTA  
Kijów 16.30, 19.30 „Szalony koń” (USA, 1. 11). Uciecha 16, 18, 20 „Skąd przychodzisz” (fr. 1. 18). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Maskarada szpiegów” (ang. 1. 14). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA, 1. 14). Apollo 10, 12.30 „Agent o dwóch twarzach” (fr. 1. 14). 15.45, 18, 20.30 „Napać stulecia” (ang. 1. 16). Mł. Gwardia (Lubicz 19) 19, 12.15, 14.45, 17, 19.15 „Człowiek z M-3” (pol. 1. 14). Sztuka (studynjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Sprawa honorowa” (wł. 1. 16). Wrzosa (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Cafe pod Minogą” (pol. 1. 12). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Gdzie jest generał” (pol. 1. 12). Melodia (Zwierzyńska 1) 16, 19 „Galia” (fr. 1. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.30, 19.30 „Tygrys lubi świeże mięso” (fr. 1. 16). Teęza (Praska 52) 17, 19 „Z piekła do Tekksu” (USA, 1. 11). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Pokorhamy się” (USA, 1. 14). Wisła (Gazowa 21) 11, 15.45, 18, 20.15 „Kasia Ballou” (USA, 1. 16). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19.15 „Angelika i król” (fr. 1. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 „Ringo Kid” (USA, 1. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Młost nieujarzmione” (pol. 1. 7). Fotoplastikon (Szczępańska 5) Wenecja (10-21).

KINA W NOWEJ HUCIE  
Swit 15.45, 18, 20.15 „Dziwica dla księcia” (wł. 1. 18). M. Sala 15, 17, 19.15 „Prawda przeciw prawdzie” (USA, 1. 16). Światłowid 15.45, 18, 20.30 „Rzeczpospolita babska” (wł. 1. 14). M. Sala 15 17, 19 „Flip, Flap i Inni” (USA, 1. 11). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Syn kapitana Blooda” (wł. 1. 12).

NIEDZIELA  
Kijów 11, 16.30, 19.30 „Szalony koń”. Uciecha 12, 16, 18, 20 „Skąd przychodzisz”. Warszawa 11, 15.45, 18, 20.15 „Maskarada szpiegów”. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy”. Zuch 15, 17, 19 „Gdzie jest generał?”. Melodia 15.45, 18, 20.15 „Galia”. Ugorek 15, 17, 19 „Pokorhamy się”. Teęza 17, 19.15 „Z piekła do Tekksu”. Kultura 18, 20.15 „Kanał” (pol. 1. 14). Apollo, Mł. Gwardia, Sztuka, Wrzosa, Maskotka, Wisła, Mikro, Fotoplastikon — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI  
Melodia 11, 12, Maskotka 10.30, 11.30, Ugorek 11, 12, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE  
Swit D. i M. Sala, Światłowid D. i M. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

## Dyżury

SOBOTA  
Chirurg., Intern., Okulist., Urolog., Pediatr.: Pradnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: Botaniczna 3 Chirurgia dzieci.: Pradnicka 27, Gruźlica dla mężczyzn: Pradnicka 80, dla kobiet: Skawińska 8, Pogot. Ratunk.: Siemiradskiego 1, wypadki: tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podróżne tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot tel. 417-50 (7-22). Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 585-38, Informacja kolejowa: tel. 227-48, 238-80, 556-54, 595-15, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogotowie Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 493-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA  
Chirurg., Intern., Okulist., Urolog., Pediatr. i Chirurg. dzieci.: Nowa Huta, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: Kobleryn, Gruźlica mesk.: Pradnicka 80, dla kobiet: Skawińska 8.

## Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA  
Dieta 76 (tlen), Rynek Gł. 45 (niedziela 8-21), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopickiej 3, Pstrowskiego 27, N. Huta: A. Struga 36, os. Kazimierzowskie — paw. 106 (tlen).

Rozmawiamy z ANDRZEM PIETSCHEM, wybitnym krakowskim grafikiem, laureatem Nagrody III stopnia Ministerstwa Kultury i Sztuki, oraz I nagrody w dziale grafiki na Wystawie Człowiek i Praca w Polsce Ludowej — Warszawa 1969.

— Obie nagrody związane są z cyklem grafik, w których jako motyw przewodni przewija się podróż. Skąd ta tematyka powracająca niemal obsesyjnie w Pańskiej twórczości? Czy ma ona jakieś znaczenie symboliczne?

— Wynika to z moich własnych dyspozycji psychicznych. Po prostu nie jestem w stanie zrobić z czegoś co nie byłoby związane z moim własnym doświadczeniem. Spędziłem w sumie chyba kilka miesięcy w pociągu, dojeżdżając z Wierzbicki kolejno do Liceum Sztuk Plastycznych, a potem do Akademii Miałem więc czas zapoznać się z tym potężnym zjawiskiem społecznym, jakim są w

nie składający się z tak różnych indywidualności. Podróż są dla mnie równocześnie doświadczeniem psychicznym i wizualnym, nie tylko rzeczowym (żeby nie powiedzieć społecznym) ale także formalnym. Czy pamięta pan zwielokrotnione odbicia w szybach nocnego pociągu, zmienny pejzaż za oknami zmieniającego wnętrza przedziału, wszystkie nakładające się obrazy istniejące niemal jednocześnie? Mówiąc, że nie mogę zrobić czegoś, co nie jest związane z moim własnym przeżyciem, miałem na myśli nie tylko zagadnienia treści, ale także i formy. Jestem może naturalista... Niepokoił mnie rozrastająca się stale tendencja do powstawania uniwersalnego, kosmopoli-



# Piłkarze II ligi rozpoczynają sezon 1969/70

## W Krakowie: Garbarnia - Unia

STĘSKNILIŚMY SIĘ JUŻ ZA PIŁKĄ, CHOCIAŻ TU I TAM ROZGRYWANO MECZE, CHOCIAŻ TRWAŁY NAWET MIĘDZYNARODOWE ROZGRYWKI „INTERTOTO”. NIE MASZ TO JEDNAK JAK ROZGRYWKI LIGOWE, KTÓRE DOSTARCZAJĄ NAJWIĘKSZYCH EMOCJI.

Na start pierwszoligowców zaczekamy jeszcze tydzień, ale już dziś i w niedzielę będziemy świadkami rozpoczęcia rozgrywek II ligowych w sezonie 1969/70. W tej klasie rozgrywkowej mamy w kraju co najmniej kilka zespołów reprezentujących dobrą klasę i predysponowanych do ekstraklasy.

Z napływających meldunków wynika, że w zasadzie wszystkie drużyny spędziły pracowicie lato, że przygotowywały się solidnie i pragną zaprezentować się z jak najlepszej strony. Jest to więc zapowiedź lepszej gry. Oby sprawdziły się wszystkie

zapowiedzi a wówczas sympatycy piłkarstwa będą mieli powody do zadowolenia.

Krakowianie, już dziś tj. w sobotę będą mieli okazję zobaczyć w akcji swych pupilów. Garbarnia gra z Unią Tarnów i wszystko wskazuje, że obydwie jedenastki zaprezentują wysoką formę.

Garbarze przebywali na zgrupowaniu w Sanoku i trener Mieczysław Graez zaaplikował im tam solidną dawkę ćwiczeń. Zespół jest ponoć skonsolidowany, chociaż nie wiemy jak zapelnili się lukę w ataku po odejściu Gigionia i Zawieji, zawodników doświadczonego i dobrze wyszkolonych. Czyżby młodzież ludwinowska poczyniła takie postępy, które pozwolą na wprowadzenie jej już do pierwszego zespołu?

Z dużymi nadziejami zjadają do Krakowa piłkarze tarnowskiej Unii. Solidnie przetracowali lato i przejechali z Gdyni w dobrej formie. Zresztą w jeśnennych rozgrywkach popularnym „Jaskółkom” zawsze powodziło się lepiej niż wiosną. Wystarczy przypomnieć, że przed rokiem zajmowali czelowa lokata i niektórzy uniatywali w nich kandydata na awans do ekstraklasy. Można więc teraz śmiało nadzieje swych sympatyków?

## Używali środków dopingujących

CO JAKIŚ CZAS DOCHODZĄ NAS WIĘCIEŃ O UŻYCIU przez sportowców, najczęściej z Europy zachodniej, środków dopingujących. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że podczas Tour de France udowodniono 3 kolarzom używanie tych szkodliwych dla zdrowia środków. Są to: Altig (NRF) oraz Matignon i B. Guyot (oba z Francji). Cała ta trójka została usunięta z wyścigu. Dla dobra sportu kolarze ci przykładowo winni zostać zawieszony w prawach zawodniczych.

Mada zapanowała w wiecie sportowym na tartan. Nie sposób zresztą podważyć jego walorów w powszechnym pedzie do rekordów. Trudno się też dziwić, że i w Polsce a konkretnie w stolicy zdecydowano się na wyłożenie tym tworzywem bieżni, rzutni i skoczni. Korzyści będą niezaprzeczalne, chociaż nie jest to jedyny sposób na wszelkie doległości polskiej lekkiej atletyki.

uch, że również w Tarnowie ktoś czynił próby w tej materii. Jeśli więc polski toran zda egzamin, to należałoby się nim zainteresować w Krakowie. W naszym regionie obserwujemy pełen zastój w „królowej sportu”.

### Na tematy dnia

## Tartan i... toran

choć jest sporo utalentowanej młodzieży. Nie wolno więc pozostawiać nam w miejscu i patrzeć z założonymi rękami na poczynania w Warszawie. Tak się złożyło, że reprezentacyjny stadion Wisły został ostatecznie udoświadczony dla lekkiej atletyki. Nowa bieżnia, skocznie i rzutnie wyłożone zostały nawierzchnią kortową. Wydano na to sporo pieniędzy i gdyby

Mecz Garbarnia - Unia urasta więc do sporego wydarzenia. Nie tylko, że odkryje większość autowych kart obydwa zespołów, ale i dlatego, iż pierwsze zdobyte punkty procentują na finiszu...

Drugi zespół krakowski: Hutnik nie zaprezentuje jeszcze swej formy szlifowanej nad Balatonem. Mecz w Bydgoszcz z Zawiszą został przelozony na 13 bm. Krakowianie postawili więc przed sobą okres przygotowawczy zgrupowanie w Myślenicach.

W pozostałych spotkaniach grają: Arkonia Szczecin - Motor Lublin, Gdynia - Górnik Wałbrzych, Stal Mielec - Śląsk Wrocław, Unia Racibórz - Olimpia Poznań, Urania - ŁKS, Włókniarz Łódź - ROW Rybnik. (JAF)

## Mecz z Zieloną Górą zdecyduje

TRZECI dzień turnieju siatkarek walczących o awans do finału Centralnej Spartakiady Młodzieży trzynastki zespołów Krakowa drugie zwycięstwo, tym razem nad najsłabszym zespołem krakowskiego półfinału - Kielcami. Krakowianki wygrały 3:0 (15:6, 15:10, 15:6), demonstrując znów wolną statyczną grę. Nasze reprezentantki pusły wiele świetnych do ataku pitek, gubiąc się ponadto w defensywie. W sumie był to nieciekawym, stojącym na słabym poziomie mecz.

W drugim spotkaniu Wrocław po efektywnej i na dobrym poziomie stojącej grze zwyciężył Zieloną Górę 3:1 (15:8, 10:15, 17:15, 15:6). Reprezentujące woj. wrocławskie zawodniczki ze Świdnicy grały z polem,



## Nieudany start krakowianek

ambitnie i mimo zaczętej obrony przeciwniczek zdobywały rozstrzygnięte spotkanie na swoją korzyść i tym samym zapewniły już sobie awans do finału.

O drugą premiowaną awansem lokatą, rozegrają jutro decydujący mecz zespoły Zielonej Góry i Krakowa. Na podstawie dotychczas zaprezentowanych walorów faworytkami są zielonogórzanki. Chyba, że zespół naszego miasta zagra wreszcie z zębem, na poziomie jakiego od tej dysponującej dobrymi warunkami fizycznymi i niezłym wyszkoleniem drużyny można oczekiwać.

## Dokąd pojedziemy

### Dziś

**PIŁKA NOŻNA**  
Godz. 17 Boisko Garbarni: Garbarnia - Unia Tarnów (o mistrzostwo II ligi)

**PIŁKA RĘCZNA**  
Godz. 17 Stadion Wandy: Katowice - Koszalin (Turniej spartakiadowy dziewcząt)

**SIATKÓWKA**  
Godz. 16,30 Stadion Cracovii: Zielona Góra - Kielce Wrocław - Opole (Turniej spartakiadowy siatkarek)

### Jutro

**PIŁKA NOŻNA**  
Godz. 17,30 Boisko Cracovii: Cracovia - Górnik Radlin (Zawody towarzyskie)

**PIŁKA RĘCZNA**  
Godz. 10 Stadion Wandy: Koszalin - Wrocław Kraków - Katowice (Turniej szczytowniczy)

**SIATKÓWKA**  
Godz. 10 Stadion Cracovii: Kielce - Opole Kraków - Zielona Góra (Turniej siatkarek)

## Z Michałem Matysem rozmawiamy o piłkarzach Cracovii

ONEGDĄJ powrócili do Krakowa piłkarze Cracovii, którzy przebywali na obozie szkoleniowym w NRD. Zaraz po powrocie poprosiliśmy trenera Cracovii, p. MICHAŁA MATYSA o wypowiedź na temat przygotowań białoczerwonych do zbliżającego się sezonu.

Przez dwa tygodnie przebywaliśmy w Ośrodku Zakładów Metalurgicznych nad jeziorem Muehlrosen w pobliżu Eisenhuetenstadt. W zgrupowaniu wzięło udział 19 piłkarzy: Paluch, Chemicz, Mikołajczyk, Kublik, Rewilak, K. Jalocha, Antczak, Joczys, Zuśka, Szymczyk, Niemiec, Spizak, Sarnat, Stroniarz, Kurek, Zwoliński, Maczugowski, Wójtowicz, Wejsych. Niestety, nie mógł wyjść H. Jalocha, który w tym samym czasie przebywał na obozie sportowym WSWF. Warunki mieszkaniowe i wyżywienie mieliśmy dobre, pogoda była wspaniała. Każdego dnia odbywały się dwa treningi: przed południem, głównie w terenie, zawodnicy zdobywali kondycję, a po południu odbywały się ćwiczenia szybkościowe i treningi taktyczno-techniczne. Rozegraliśmy trzy oficjalne spotkania: z Dynamem Frankfurt nad Odrą (wzmocnionym 6 piłkarzami Dynama Berlin) 1:3, z Stahlem Eisenhuetenstadt (beniaminek I ligi) 1:3 i z Dynamem Berlin (czelowa drużyna I ligi NRD) 0:0.

Jeżeli chodzi o rozgrywki I ligi, to trudno stawić dziś jakiegokolwiek horoskop. Wierzę, że zawodnicy w mistrzowskich meczach dadzą za siebie wszystko. Niemniej jednak - co jest sprawą oczywistą - przeciwnicy w I lidze są znacznie silniejsi niż w II, przede wszystkim bardziej rutynowani. Nasz zespół wymaga uzupełnień. Biorąc pod uwagę bezpardonową walkę o punkty w I lidze, nasza kadra piłkarzy jest za mała.

Bardzo dziękujemy za rozmowę i życzymy Cracovii pomyślnego startu w mistrzowskich rozgrywkach.

### ROZMAWIAL: (KAS)

## Wręczenie odznaczeń działaczom sportowym

WCZORAJ w Prezydium RN m. Krakowa przewodniczący KKKFIT - mgr M. Stefanów udekorował 16 działaczy sportowych odznaczeniami „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”. To najwyższe sportowe wyróżnienie otrzymali: R. Buczyński, M. Chmurski, A. Dąbrowski, W. Ferenc, J. Gołabek, J. Grzybowski, J. Kaleta, T. Kański, F. Klinik, B. Kolomyjski, S. Ławieński, J. Ławnik, F. Mikołajczyk, M. Nowak, J. Reguła i S. Wałach. W imieniu odznaczonych podziękował prezes GTS Wisła płk M. Nowak, a następnie przy czarnej kawie dyskutowano o problemach ruchu sportowego w naszym mieście.

## Telegraficznie

**PIOTRKÓW TRYBU-NAJSKI** 12 etap kolarskiego wyścigu dookoła Polski wygrał Rubin przed Szpakiem i Magiera. Liderem imprezy jest nadal Matusiak, wyprzedzający Górakiego i Szurkowskiego.

**JANÓW**. W turnieju hokeja na lodzie Naprzód pokonał Unię Oświęcim 12:2.

**KIJÓW**. W dalszym ciągu SAZ polscy strzelcy zdobyli trzy srebrne medale i 1 brązowy, koszykarze pokonali Rumunię 61:53.

## Radio

### SOBOTA

17.00 Na krakowskiej antenie, 17.15 Piosenka przypomni ci, 17.30 Aud, literacka, 17.45 Zespół organowy, 18.00 „Pasjonujący spis” - tel. W. Zechentera, 18.20 „Widnokrag” - wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki, 19.17 Chór i ork. Centr. Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, 19.30 „Matysiakowie”, 20.00 Recital tygodnia - K. Kulka, 20.34 „Andyjski kraj - Bolivia”, 21.04 Magazyn film., Kamera, 21.19 Muzyka tan., 22.27 Wiadomości sport., 22.30 Gra „Red Onions Jazz Band”, 22.45 Radiowariete.

### NIEDZIELA

7.45 „Kwadrans z gitara”, 7.59 Prog. pogody, 8.00 „Mosciska z melodią i piosenką”, 8.35 „Radio-problemy”, 8.45 „9 kwadransów z literaturą i muzyką”, 10.30 Koncert żyweń, 12.30 Poranek symfoniczny, 13.30 Koncert, 15.00 Wokacyjny Teatr „Zegar z kukłką” - słuch. K. Matusiaka, 15.45 Niedzielne rendez-vous, 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.01 Radiowa lista przebojów, 16.20 „Wspomnienie o Boyu” prof. Wł. Mikołowskiego, 16.30 Koncert Chopinowski, 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 Teatr PR - „Ślepa mrówka” - słuch. wg pow. R. Panilla, 18.45 Pol. tańce ludowe, 18.15 Melodie tan., 20.00 Wieczór literacko-muzyczny - Zaproszenie na Białostoczną, 21.35 Krak. aktualności sport., 21.40 Melodie egzotyczne, 22.05 Ogólnopolskie wiadomości sportowe i wyniki Toto-lotka.

## Telewizja

### SOBOTA

16.10 Program dnia, 16.15 Kenckje krakowskie, 16.25 Amnestia czyli wielka szansa, 16.30 Dziennik, 17 „Na pokładzie stanął kapitan” - film ZSRR, 18.25 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 Szlakiem wielkich przemian, 20.35 Cyrkowy wóz, 21.35 Dziennik, 21.55 „Nikt nie mówił do widzenia” - film kanad., 23.15 „Józefina Baker w Olimpi” - film, fr., 0.15 Program na jutro.

### NIEDZIELA

8.30 Program dnia, 8.35 Lato 1969, 9.10 Przypominamy, radzimy, 9.30 W świecie sztuki, 10.05 „Ostatnia szansa” - film z serii: Stawka większa niż życie, 11.05 Bawcie się z nami, 11.50 Dziennik, 12.00 Program dnia, 13.35 Przemiany, 14.25 Film z serii: Ojciec i syn, 14.55 Szlakiem zabytków, 15.15 Monolog Wiktora Śmigalskiego, 15.40 PKF, 15.50 Ludzie i zdarzenia, 16.10 „Glen Miller” - film USA, 17.55 Niedzielny Teatr Popołudniowy A. Szypliski „Agent z Vaduz”, 19.10 Forsowanie Wisły przez I Armie Wojska Polskiego „Deblin” - rep. film., 19.30 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Młodzi małżonkowie” - film wł., 21.35 Stefania Grodziska „Zahuj, ja to nie ja”, 22.20 Magazyn sport., 23 Program na jutro.

## Muzea-wystawy

Krzysztofory, Rynek Gł. 35 (sob. 11-13, niedz. 11-15) i Galeria Krzysztofory (sob. 9-15) Wystawa plakatu krakowskiego. Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: 25 lat PRL Architektura - Urbanistyka - Budownictwo (11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Osiągnięcia Ziemi Krak. w 25-lecie PRL (11-18), Wawel (sob. 9-17, niedz. 9-14,15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17), Muzeum Historyczne - Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krakowskiego, Franciszkańska 4: Z dziełw drukarstwa i introligatorstwa (sob. 9-14, niedz. 10-14), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukiennice: Wystawa 150-lecia ASP (niedz. 10-16), Dom Matejki, Florjańska 41: Dary i zakupy dla Domu Matejki (10-15), Szolarskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV-XVIII (niedz. 10-16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Cyna w dawnych wiekach (niedz. 10-16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Zabytki staroperwiankie (niedz. 10-12), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krakowskiego (sob. 16-13, niedz. 10-15), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Ule zdobione (11-15), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13), Galerie: Przymat, Lębowska 3: Wystawa Marii Sperling i J. Jaręmy z Francji (sob. 11-22), Arkady: Malarstwo T. Mysłowskiego (11-18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Morze i jeziora (11-18), ZPAP, Lębowska 3: Grafika Worku Goshu z Etyhobii (11-22), Kopalnia Soli (Wieliczka) (12-18), Muzeum Lotnictwa Czynny (10-14), Klub TPSP, Rynek 20: Lenin w Polsce (15.30-20).

## To ci... Kruszyna

POLSCY ciężarowcy zaliczają się do ścisłej czołówki światowej. Mamy wielu wymienionych zawodników i sporo utalentowanej młodzieży. Ostatnio objawił się talent 22-letniego Kruszyny. Zawodnik ten waży 104 kg i jest już sparring-partnerem naszego asa w wadze ciężkiej - Wójcika.

O talencie Kruszyny z dużym uznaniem wyraża się współwzorca wszystkich sukcesów, trener Klemens Roguski. Twierdzi, że jeśli tylko Kruszyna będzie solidnie trenował, to stać go na dużą niespodziankę.

### ROZDZIAŁ DWUNASTY

Odszedłem, nie oglądając się za siebie, ale ciągle miałem ich przed oczami, przylutonych, całkiem nieświadomych, że dokoła nich kipi karnawał. Marcin... delikatny, jasnowłosy, którym trzeba się opiekować, zawsze opiekować... i Iris... (Ciąg dalszy nastąpi) (35)

Zdawał się nie mieć nawet osiemnastu lat. Jego ciemno opalona twarz odbijała się od znacznie jaśniejszych włosów. W lewej ręce trzymał sznurek złotego balonika. Był przejęty, poważny, całkowicie pogrążony w przyjemności krezenia się w kółko razem z innymi. Identyfikacja tak samo zachowywały się Marietta. Iris także zatrzymała się nagle.

— Marcin!

Patrzyłem na niego, a twarz jego wydawała mi się tak nieprzyzwoicie naga, że musiałem odwrócić oczy.

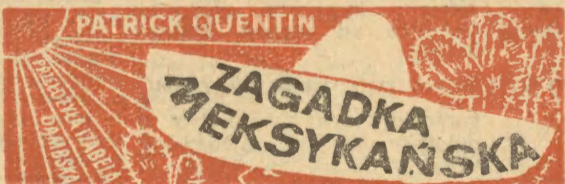
Karuzela zaczęła zwalniać. Obie dziewczynki zeskoczyły z grzbietu ogromnego konia, ale Marcin jeszcze chwilę kołysał się nad zasianą confetti i serpyntynami ziemią. Inni także zaczęli stopniowo zsuwać się z karuzeli, Marcin ostatni zsiadł z siodła, czekając aż karuzela zupełnie się zatrzyma, jak gdyby odejście wcześniej było niegrzecznością. Wreszcie zsunął się i on poważnie ze złotego rumaka i szedł prosto na nas ze swym złotym balonikiem w ręce.

Na razie nie widział nas, po chwili jednak wzrok jego zatrzymał się na Iris, a twarz rozjaśniła mu się radosnym uśmiechem. Podbiegł ku nam, schwytał obie ręce Iris w swoje, a potem wcisnął jej w dłoń sznureczek od złotego balonika.

— Halo, Iris! — zawołał entuzjastycznie, a potem wzrucił się do mnie ze swą zwykłą kurtuazją. — Halo, Piotrze!

Jego niefrasobliwość i brak intuicji dosłownie mnie zatkały. Trzymał ciągle jeszcze ręce Iris w swoich, nie zdając sobie zupełnie sprawy, że coś jest nie w porządku.

— Byłem przekonany, że pan jest w Acapulco, Marcinie — powiedziałem.



— Bo rzeczywiście byłem — powiedział, odrzucając z czoła pukiel jasných włosów. — Przyjechałem tu specjalnie, żeby...  
— ...pójść na fiestę — dokończyła za niego Iris. — Wiem, że uwielbiasz fiestę, prawda? Co roku bywasz przecież w Santa Frisca?  
Było coś żalostnego w jej wysilkach przywołania go do rzeczywistości.

Marcin zamrugał, trochę zmieszany, powiekami i powiedział cicho:  
— Tak... fiesta — a potem dodał niepewnie — ale co ty tu robisz, Iris?

— Przyjechałam, żeby się zobaczyć z Sally — powiedziałam za nią.

— Och, Sally! — zdawało się, że zupełnie przestał się interesować rozmową i spuścił wzrok na swoje opalone ręce. Poszedłem za jego wzrokiem i ujrzałem na drugim palcu jego prawej ręki białą obwódkę w miejscu, gdzie słońce nie miało dostępu do skóry. Wszystko stało mi się nagle jasne. Wyjaślenie z kieszeni sygnet, który się zsunął przy zemdleniu z palca Iris.

— To pana sygnet, Marcinie, prawda? Spojrzałem na mnie trochę zdziwiony.  
— Gdzie go pan, u licha, znalazł?  
Już miałem odpowiedzieć, kiedy Iris spojrzała na mnie oczami pełnymi nienawiści i zawołała ostro:  
— Cóż to za podłość! Jakież wstrętne gest!